

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.
Konto czekowe w P. H. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99 00000

Niemcy burzycielami pokoju Europy

Polska, państwa bałkańskie, Rumunja i Czechosłowacja

występują przeciwko zmianie procedury mniejszościowej proponowanej przez Rzeszę

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Przedstawicielem prasy udzielono wczoraj treści memorjału, który rządu Polski, Grecji, Turcji, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławii przedłożył Komitetowi Trzech, ob radującemu w Londynie nad wnioskiem Niemiec i Kanady w sprawie MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Memorjał występuje PRZECIWKO ZMIANIE PROCEDURY mniejszościowej i wykazuje, że skargi do Ligi Narodów napływają również i z poza granic danego państwa a celem tych skarg jest wyłącznie PROPAGANDA PRZECIWKO PANSTWU.

Ochrona mniejszości stała się tyłko PRETEKSTEM DO AGITACJI i wywoływania niepokoiu w sytuacji politycznej.

Państwa podpisane pod memorjałem dopatrują się w wnioskach Niemiec i Kanady niebezpieczeństwa

dla dobra stosunków pomiędzy narodami.

Dowiaduję się, że Komitet Trzech który pod przewodnictwem Chamberlaina obradował w Londynie nie zajął jeszcze ostatecznego stanowiska wobec propozycji Niemiec i Kanady.

Przed sesją rady Ligi Narodów, którą odbędzie się w czerwcu w Madrycie komitet zbierze się jeszcze raz.

Groźny spadek czerwońca

Sowiety wyprzedają resztki kosztowności dla uratowania trudnej sytuacji państwa

RYGA, 10.5 (ATE.) W Moskwie odbyło się posiedzenie Politbiura, specjalnie poświęcone trudnej sytuacji walutowej banku państwa.

Prezes banku Piatakow miał w swojej deklaracji zaznaczyć, że zapasy walut w przeciągu ostatnich dwóch lat groźnie się zmniejszyły. Dalsze ich uciekanie wywołać mo-

że ponowny spadek kursu czerwońca na giełdach zagranicznych.

W związku z brakiem walut obcych i trudną sytuacją finansową Politbiuro uchwalilo wstrzymać wyjazd niektórych delegacji zagranicę.

Z drugiej strony przyjęto propozycję Tatakowa, aby w celu zwiększenia pokrycia walutowego sprzedać zagranicą nową partję cennych zbiorów i kosztowności, wśród których m. in. znajdują się przedmioty, znalezione ostatnio w słynnym klasztorze Sarowskim i służące do nabożeństw w cerkwi.

Opozycja domaga się zwołania sejmiku

„Piastr” i Klub narodowy złożą wspólny wniosek do P. Prez. Rzplitej o otwarcie sesji parlamentu

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Wczoraj w gmachu sejmiku obradowało prezydium KLUBU NARODOWEGO, które po rozważeniu obecnej sytuacji politycznej uznało, że wiele ważnych spraw państwowych wymaga ZWOŁANIA NADZWYCZAJNEJ SESJI SEJMIKU I

SENATU.

W tym celu prezydium postanowiło rozpocząć natychmiast kroki zmierzające do uzyskania pod wnioskiem do prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji wymaganej przez konstytucję ilości podpisów.

Inicjatywa klubu narodowego zbiega się z inicjatywą klubu „PIAST” który na ostatnim posiedzeniu po-

stanowił również dążyć do zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku i senatu.

Dowiaduję się, że w najbliższych dniach również inne stronnictwa mają powziąć uchwałę o zwołaniu sesji sejmiku i w rezultacie skierują do prezydenta Rzplitej WNIOSEK o otwarcie sesji parlamentu.

Demonstracje komunistyczne w Duisburgu

BERLIN, 10.5. (PAT.) Z Duisburga donoszą, że komuniści tamtejsi wbrew zakazowi policji urządzili wczoraj demonstrację uliczną celem zaprotestowania przeciwko rozwiązaniu czerwonego związku byłych kombatanów wojennych.

Słabość parlamentu w Polsce

w oświetleniu prasy włoskiej

RZYM, 10 maja. (PAT.) „Giornale D'Italia” zamieszcza wczoraj dłuższy artykuł o sytuacji politycznej w Polsce.

Dziennik kreśli przebieg nieporozumień pomiędzy parlamentem a rządem i stwierdza nielogiczność sejmiku, który domaga się oddania pod sąd ministra skarbu a jednocześnie uchwalą budżet, przedstawiony przez rząd, któremu ideowo odmawia zaufania.

„Giornale D'Italia” nazywa to degeneracją parlamentu stwierdzając że jest to również objawem słabości

parlamentu, obalającym szerzone przez opozycję plotki o nieufności kraju do osoby Marszałka Piłsudskiego. Plotki te nazywa dziennik czczym wymysłem.

Następnie dziennik podkreśla pełną harmonię, jaka panuje pomiędzy Prezydentem Rzeczypospolitej a Marszałkiem Piłsudskim i rządem oraz Blokiem Bezpartyjnym, czego wyrazem było niedawno zebranie u Prezydenta Rzeczypospolitej. Zebranie to, zdaniem dziennika miało na celu stwierdzenie tej harmonii, ale być może że stanowiło ono także zapowiedź nowych decyzji.

Logika cyfr

ile chcą, a ile mogą płacić

PARYŻ, 10 (PAT.) Dzienniki stwierdzają, iż Rzesza niemiecka, która według jednolitej opinii rzeczoznawców może płacić 2,2 miliardów rocznie i której Owen Yung zaproponował płacenie około 2,05 miljarda, może tak samo dobrze płacić 2,1 miljarda, gdyż cyfra ta w porównaniu z ratami rocznymi ustalonymi w planie Dawesa na 2,5 miljarda daje jej i tak znaczne oszczędności.

Choroba prez. Ziemięckiego

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: Prezydent miasta Łodzi poseł Ziemięcki, który rozchorował się w Warszawie na skutek ostatnich przeżyć w związku z sytuacją finansową Łodzi zaniemógł ciężko i leży w Warszawie w mieszkaniu swych przyjaciół państwa Iwanowskich.

Oficerowie polscy w Rzymie

RZYM, 10 maja. (PAT.) Oficerowie, biorący udział w konkursach hipicznych byli przyjęci przez włoskiego ministra wojny obiadem, w czasie którego w odpowiedzi na powitanie podsekretarza stanu Gazariego pułk. Zahorski w imieniu wszystkich ekip wygłosił w języku włoskim przemówienie na cześć Italii i jej armii, co zostało przyjęte gorącym aplauzem.

Polski lot przez Atlantyk

PARYŻ, 10.5. (PAT.) Do Villacoublay nadesłano samolot, na którym lotnicy polscy mają dokonać lotu przez Atlantyk z Paryża do Nowego Yorku. Po doprowadzeniu

aparatu do stanu używalności odleciał on do Istres, gdzie odbyły się próby silnika startowania i lądowania.



Z pieczywa Panie są zadowolone, Smaczne, pożywe, a nadto też tanie, Bo własnoręcznie było przyrządzone, Nlech konieczne spróbują wszystkie Panie

Backin-czyli pieczywo zdrowotne

Przyprawa: 100 gr masła, 100 gr cukru, 4 jaja, 250 gr mąki pszennej, paczka proszku do pieczenia Dr. Oetkera, 4 łyżki stołowe mleka, żółty naskórek 1/2 cytryny lub 1/2 buteleczki Dr. Oetkera cytrynowego olejku do pieczywa.

Przyrządzenie: masło, cukier i żółtko, mieszają się do wytworzenia pianki, dodając raz po raz przesianą mąkę, zmieszaną z Backin'em i dolewa się mleko. Wkońcu dodaje się do ciasta białko ubite na piankę, przyprawy i wypełnia ciastem formę wysmarowaną masłem. Placcek należy piec 45 minut. Pieczywo to jest bardzo strawne, nawet dla dzieci i chorych, a zawiera wszystkie składniki odżywcze potrzebne dla organizmu. Rozpuszczając kawałek tego placzka w ciepłym mleku otrzymamy wyborne pożywienie dla niemowląt. — Pieczywo można po wyjęciu z pieca i formy podać na stół, jako ciepły budyń z winną pianką.

Powyższy przepis wyjęty został z mojej barwnie ilustrowanej „książki z przepisami” wydanie F, która podaje również bliższe szczegóły o aparacie do pieczenia i gotowania „Podziw kuchni”. Książkę nabyć można w każdym składzie spożywczym w cenie 40 groszy lub za przesłaniem znaczków wprost od f-my

August Oetker, Oliwa.

Manifestacje antyniemieckie w Leningradzie

rozluźniły rozlatującą się przyjaźń niemiecko-sowiecką

BERLIN, 10.5 (PAT.) „Vossische Ztg.” zapowiada, że rząd Rzeszy za pośrednictwem ambasadora w Moskwie Dirksena zgłosić ma na ręce rządu sowieckiego protest z powodu wrogich manifestacji, zainicjowanych na znak sympatii z berlińskimi rebeliantami komunistycznymi w dniu 8 maja przed gmachem niemieckiego konsulatu generalnego w Leningradzie.

Krok rządu niemieckiego poprze-

dziło zażalenie niemieckiego konsula, złożone na ręce szefa policji leningradzkiej.

Policja do manifestacji uważała za wskazane dopuścić.

W pochodzie brał udział umundurowani żołnierze i marynarze, a nawet policja z orkiestrą. Policja ograniczyła się do otoczenia gmachu konsulatu kordonem, celem nie dopuszczenia do wtargnięcia manifestantów do wnętrza.

Zmierzech opozycji

W związku z ostatnimi uchwałami stronnictwa „Piast” w których między innymi nieliczna ta dzisiaj partycja domaga się rychłego zwołania sejmu, krążą nie pozabawione zresztą prawdy, wersje o wzrastających tarcjach w łonie opozycyjnych stronnictw włościańskich.

Znacznej większości posłów tych stronnictw, a więc Piasta, stronnictwa chłopskiego i Wyzwolenia, dawno już sprzykrzył się żywot opozycyjny, który ani na terenie sejmu ani temwięcej wśród wyborców, nie daje żadnych praktycznych korzyści. Taktyka opozycyjna w sejmie skończyła się ostatecznie wysłuchaniem gorzkich słów prawdy rzuconych w pamiętnym artykule Marszałka Piłsudskiego a więc ogromnym zachwianiem poselskich autorytetów, na terenie zaś wyborczym zawiodła również na całej linii. Można wyborców wjejskich posadzić o różne wady ale w polityce nie można im odmówić jednej zalety, mianowicie, że są realistami. Od swego posła — chociaż lubią słuchać jego namietne, krytykujące wszystko i wszystkich mowy, wymagają przede wszystkim, aby on coś zniżył i mógł coś zrobić i przeprowadzić. Ale jeśli się chłopie zorientują, że z posłem ich nikt się zbytnio nie liczy, że nie ma on dość siły, aby przynajmniej ich drobne postulaty mógł przeprowadzić, zaraz go sobie zlekceważą i bez względu na kierunek partyjny, swe sympatie skierują do tego posła który ich sprawy lepiej i szybciej załatwić potrafi. Mniej im też chodzi o sprawy programowe, na czoło wysuwają sprawy drobne połączone przeważnie z korzyścią materialną.

Oczywiście opozycja opozycji nie jest równą. Gdy opozycja zwrócona jest przeciwko instynktownie wyczuwalnym wrogom chłopów, wrogom demokracji, chłopie przez dłuższy czas będą ją darzyć sympatjami. Ale jeżeli opozycja, jak to na miejsce obecnie, zwraca się przeciwko rządowi Marszałka Piłsudskiego, którego chłopie dla odróżnienia od przywódców partyjnych lub przedstawicieli pewnej klasy, nazywają „ogólnym” a dla „ogólnych”, — t. j. narodowych bohaterów — zawsze mają głęboki sentyment, to takiej opozycji oni nie podzielają.

Stąd też u posłów dla których alfą i omegą jest, usposobienie wyborców, radość gdy wyborcy ich popierają i największy smutek gdy szukają konkurenta, nasuwa się ustawicznie pytanie: „dokąd nas ta opozycja zaprowadzi”. Przed jakimś czasem przywódcy dopowiadali na to apodyktycznie: „zdoberdziemy rządy i wpływy, a wtedy i wyborcy nabiorą dla naszych posłów zaufania i szacunku”. Ale rachuby zawiodły, a widoki na opanowanie rządów są stanowczo mniejsze niż były. Sytuacja gospodarcza zwłaszcza dla wsi, zwolna zaczyna się poprawiać, cena swin wzrosła o jakieś 50—60 procent, co czyni hodowlę nierogacizny opłacalną, ceny innych produktów rolniczych, jak jabolu, ziemniaków również nieco się podniosły, zresztą wiosna w całej pełni na szczęście zatarła już przynębiające wrażenia zimy.

I dlatego są tarcia w łonie stron-

nictw. W Piąście jest grupa ludzi która udowadnia, że zabójczy pakt lockarowski zawarty pomiędzy Witosem a endecją należy już ostatecznie zerwać choćby za cenę usunięcia w cień Witosą, dążyć do zmiany frontu w stosunkach do rządu. Wpływa na to w dużej mierze wzrastające niezadowolone chłopów małopolskich z dotychczasowej polityki „Piasta” i — wzrost wpływów B. B. W. R. na terenie Małopolski. Ostatnie uchwały „Piasta” nawołujące z jednej strony do otwarcia nadzwyczajnej sesji sejmu z drugiej strony zaś — do połączenia Piasta ze str. chł. i Wyzwoleniem to tylko sprytna gra przywódców Witosą, Kiernika i Rataja mająca, na celu utrzymanie w kupie buntujący się klub.

Podobne rozterki wewnętrzne to

tknęły kluby Str. Chł. i Wyzwolenia. I tutaj grupa niezadowolonych z opozycji również z dniem każdym. W tych klubach zresztą poważną grupę, stanowią Piłsudscy, którzy wprowadzili na zewnątrz dotąd musieli się solidaryzować z posunięciami przywódców, niemniej jednak na wewnątrz toczyli ostrą walkę za życziwym ustosunkowaniem się do całej polityki Marsz. Piłsudskiego.

Proces tych niesnasek przybiera teraz na sile także i z tego względu, że sytuacja zarówno gospodarcza jak i polityczna wyjaśnia się o tyle, że rozwijanie sejmu opozycja uważa teraz za rzecz możliwą. Otóż większość posłów niezainteresowaną osobiście w rozgrywkach antyrządowych nie życzy sobie, aby przyszło do tej ostateczności w

chwili, gdy kadencja sejmu ma jeszcze przed sobą 4 lata... w chwili, gdy kasy partyjne świecą jeszcze pustkami.

W związku z tem mówi się coraz częściej o mających nastąpić rozłamach, które miałyby zresztą objąć nie tylko stronnictwa włościańskie, ale i P. P. S. Mówi się iż z Piasta wystąpi około 18—20 posłów, ze Str. Chł. 15—20, z Wyzwolenia około 30 i część z P. P. S. Secesja stronnictw włościańskich miałyby utworzyć wspólny klub, secesja zaś P. P. S. miałyby przyłączyć się do frakcji rewolucyjnej. W ten sposób liczba posłów gotowych do popierania zamierzeń Marsz. Piłsudskiego stanowiący mogła większość sejmową wskutek czego rząd tworzony nawet na zasadach obecnego reżimu miały cha-

rakter rządu parlamentarnego. Taki przynajmniej, cel w ogólnych zarysach mają ci posłowie stronnictw włościańskich, którzy zarzucają przywódcom że negatywnym stosunkiem do rządu wywołują w skutkach jedynie ośmieszanie posłów i podrywanie ich zaufania i autorytetu w szerokich masach.

Klucz sytuacji znajduje się w tej chwili w rękach klubu Jedynki, do której jako do klubu największego należy inicjatywa stworzenia pozytywnej większości sejmowej.

Być może że załone tuż lony rozłamów doprowadzą do wybuchu, nie wcześniej w każdym razie jak w najbliższej jesieni — o ile ich nie zgasa na razie nieprzewidziane pociągnięcia czynników najbardziej miarodajnych. A. W.

„Stara gra w nowej szacie”

Estonia zachowawczo reaguje na propozycje traktatowe Sowieckich — Kto się na gorąco sparzy — ten na zimno dmucha

Ekonomiści moskiewscy zapalili czułą miłośnią do Estonii. Do Rewla przybyła delegacja sowiecka która rozpoczęła oficjalne pertraktacje w sprawie zawarcia z Estonią traktatu handlowego.

„Posażna narzeczona” nie spotkała się w stolicy Estonii z uroczystym przyjęciem. W przeddzień jej przyjazdu prasa estońska podsumowała smutne rezultaty wzajemnych stosunków obu państw z niedawnej przeszłości. Z reasumacji tych wynika, że Rosja sowiecka nie wypełniła obowiązków, wynikłych z zawartego między Rosją i Estonią traktatu pokojowego. Wszystkie te zobowiązania — i polityczne i ekonomiczne — nie tylko że pozostały na papierze, ale nawet na dobitkę złego, w końcu 1924 r. tajni i jawni agenci bolszewizmu moskiewskiego dążyli otworzyć do wywołania w Estonii przewrotu komunistycznego. Dążeniami temi dowiedli oni, że wszelkie traktaty są dla nich jedynie nic nieznaczącym świstkiem papieru.

Nie należy więc się dziwić, że te smutne wspomnienia zmuszają estońskich działaczy państwowych do zachowywania w obecnej chwili da- leko posuniętej rezerwy i ostrożno-

ści. Zdobyte doświadczenie daje pełną gwarancję że tym razem gra nie będzie dla „mędrców” moskiewskich łatwą. Prasa estońska wspomina jeszcze jeden bardzo pouczający dla Estonii fakt. „Rosja sowiecka nie dotrzymała traktatu handlowego z Łotwą”, podkreśla jednocześnie całą prasą estońska. „Łotwa powinna być dla nas klasycznym przykładem jak nie należy prowadzić pertraktacji z sowietami”.

Już sam fakt, że delegacja sowiecka przyjechała do Estonii, wybitnie świadczy o tem, że Estonia z najwyższą ostrożnością rozpatruje kwestię zawarcia z Sowietami traktatu handlowego. Nieobmyślnym niestety, krokiem było ze strony Łotwy wysłanie w swoim czasie delegacji handlowej do Moskwy. Delegacja ta znajduje się pod wpływem elokwencji i mamiących obietnic działaczy bolszewickich, zbyt popohopnie zgodziła się na zawarcie traktatu handlowego. W delegacji łotewskiej nie było nawet przedstawicieli przemysłu i handlu, którzy mogliby służyć swą znajomością rzeczy i fachowem, praktycznym radami.

Natomiast pertraktacje w Rewlu

będą się odbywały przy udziale przedstawicieli świata przemysłowego i handlowego pod najściślejszą wszechstronną kontrolą odpowiednich czynników.

Nie będzie więc miała w danym wypadku niczego do powiedzenia „tajna dyplomacja”, która odegrała niestety dominującą rolę w swoim czasie w pertraktacjach z Łotwą.

Można z całą pewnością wypowiedzieć przypuszczenie, że Estonia nie ma najmniejszego zamiaru udzielić Rosji Sowieckiej takich szerokich ulg celnych, jakich jej udzieliła Łotwa. W swoim czasie prasa estońska pisała, że unja celna łotewska — estońska nie może być urzeczywistniona z tego powodu, że Estonia obawia się napływu tanich wyrobów z Sowietów przez Łotwę. I właśnie dlatego więcej niż wątpliwe jest, by Estonia miała szeroko otworzyć swe granice dla sowieckiej konkurencji i... propagandy. Najprawdopodobniej w „realnej” perspektywie będzie również postawione zagadnienie eksterytorjalności sowieckiego przedstawicielstwa handlowego i jego oddziały. Widmo usiłowań bolszewickich wywołania w grudniu 1924 r.

przewrotu komunistycznego jeszcze nie zniknęło.

Z drugiej strony — bolszewicy przyjeżdżają tym razem do stolicy Estonii z pustymi rękoma. Przy całej swej umiejętności i chęciach nie mogą oni dać nawet obietnic.

Ekonomiczny kryzys w Rosji Sowieckiej stale pogłębia się. Moskiewscy „ekonomiści” marzą tylko o aktywnym bilansie handlowym. W obecnej chwili nie wolno im nawet myśleć o poczynieniu nowych zamowień. Cóż mogą oni dać Estonii?

Sytuacja delegacji sowieckiej jest tem trudniejsza, że Estonia jest już związana traktatem handlowym z Polską, w którym to traktacie t. zw. „Klauzula sowiecka” jest mocno ograniczona. Pod tym względem stoi Rosja sowiecka wobec bezsprzecznego faktu.

Następnie będzie Estonia zmuszona przy zawieraniu traktatu handlowego z Rosją wziąć pod uwagę te zobowiązania natury „moralnej”, które wypływają z uzyskania przez Estonję pożyczki zagranicznej, gwarantowanej przez Ligę Narodów. Wszak w Rewlu urzęduje międzynarodowy „kontroler”, który chociażby ze względów jedynie czysto finansowych nie może nie zainteresować się nowymi umowami Estonii z Rosją.

Z powyższych danych jedno wynika, że powrót delegacji sowieckiej do Moskwy z triumfującym okrzykiem: „Veni, vidi, vici!” jest bardzo wątpliwy. Minał już bezpowrotnie okres łatwych „dyplomatycznych” zwycięstw. Delegacja przemysłowców angielskich, która niedawno bawiła w Moskwie, nie urzeczywisniła pokładanych w niej przez Sowietów nadziei: trudno więc będzie bolszewikom „obrobić” i działaczy estońskich.

Być może, że bolszewicy dyplomaci zechcą „na złość” anglikom powtórzyć swą starą grę, którą się im udało zagrać w przeddzień podpisania łotewsko-sowieckiego traktatu handlowego. Wyrzucono wówczas z Londynu bolszewickich „gentlemanów”. Następstwem tego była chęć Moskwy otrzymania za wszelką cenę rewanżu w Rydze... Możliwe, że obecnie Rewel ma odegrać rolę, jaka wówczas przypadła Rydze w udziale. Lecz „gra” ta jest już zepsuta i skazana na niepowodzenie, chociażby ze względu na to, że się powtarza...

POROZUMIENIE SERBSKO-BULGARSKIE

Dwie zasadnicze tezy ewentualnego sojuszu

„La Bulgarie”, dziennik polityczny, literacki i ekonomiczny, wychodzący pod redakcją N. P. Nikołajewa w Sofii, przynosi artykuł wstępny, omawiający stosunki bułgarsko-jugosłowiańskie. Podkreśliwszy wielkie znaczenie otwarcia granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej dla pożądanego rozwoju stosunków sąsiedzkich obu państw, autor artykułu zestawia dwie różne tezy w sprawie uregulowania ich w przyszłości.

Pierwszą sformułował białogrodzki dziennik serbski „Trgovinski Glasnik” w następujący sposób: uważając porozumienie serbsko-bułgarskie za niezbędny warunek pomyślności Bałkanu, do realizacji tej zgody można dążyć tylko licząc się ze stanem rzeczy, ustanowionym przez traktaty i tylko w tym wypadku, gdy Bułgarzy przestaną myśleć o „rewanżu”.

Wszelkie wysiłki, zmierzające do rewizji traktatu czy to na drodze dyplomatycznej czy to przy pomocy nieregularnych band dywersyjnych, czy też wręcz przez odpowiednie nastrajanie opinii publicznej, może tylko na nowo utrudnić

relacje między obu państwami.

Jeśli Bułgaria przyjmie te warunki, to idea wzajemnego zbliżenia tych dwu krajów może się rozwijać aż do stworzenia „Wielkiej Jugosławii”, to znaczy do usunięcia wszelkich granic między Bułgarią a Jugosławią, ponieważ „kto chce zachować granice, jest wrogiem jedności obu narodów”. Tylko w ramach „Wielkiej Jugosławii” mogą słowianie spełnić wielką swoją misję cywilizacyjną.

Też bułgarską wyraziło w dyskusji dziennikarskiej kilku publicystów (W. T. Welczew, I. S. Geiczow i A. Toczew), stąd trudniej ją sformułować. Wyglądałaby ona tak: prawda jest, że dla pomyślnego rozwoju Bałkanu potrzebne jest porozumienie serbsko-bułgarskie, prawda jest, że porozumienie to powinno się opierać na traktatach obowiązujących. Jednak nie trzeba zapominać, że traktaty nigdy nie są wieczne i że każdy naród ma prawo dążyć drogą legalną do polepszenia swej doli. Gdy jest mowa o traktatach, należy pamiętać o ustanowieniu zasad ochrony mniejszości etnicznych, które powinno się

stosować względem mniejszości bułgarskiej w Jugosławii.

Co się zaś tyczy „Wielkiej Jugosławii”, to możliwa jest ona tylko pod tym warunkiem, że każdy naród byłby w niej „gospodarzem w swoim domu”. Granice, obecnie istniejące między Bułgarią i Jugosławią, nie stanowią żadnej przeszkody o ile idzie o sołusz obu krajów, a współpraca ich jest możliwa równie dobrze teraz, gdy są od siebie niezawisłe. Na poparcie tezy bułgarskiej można przytoczyć jako przykład króle skandynawskie, które w tych samych warunkach realizowały podziwu godny postęp we wszystkich dziedzinach cywilizacji.

Stwierdzając dość znaczne różnice między temi dwoma koncepcjami — zauważa autor artykułu — nie należy ich uważać bynajmniej za bezwzględnie sobie przeciwstawne. Uzgodnienie ich jest możliwe, możnaby nawet powiedzieć nieuniknione, z punktu widzenia logiki dziejów i wielkich interesów zarówno narodów bałkańskich, jak i państw europejskich.

J. B. R.

Al. Fz.

Dziś premiera
najnowszego filmu produkcji krajowej

LUNA

Dziś premiera
najnowszego filmu produkcji krajowej

„CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY”

Dramat współczesny reżyserji Michała Machwica

W roli tytułowej **Zbyszko Sawan**

W rolach głównych:

Dolores Orsini, Alina Konopka, Tekla Trapszo, Eugenjusz Bogdo, Władysław Walter, Ludwik Lawiński

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją **Teodora Rydera**. Pocz. przedst. o g. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. ostatniego o g. 10-j w Ceny miejsc na 1 seans od **1 zł.** w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po **50 gr.** i **1 zł.**

Polityka...

w „Operze za 3 grosze”

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: W Teatrze Polskim w Warszawie wystawiona została przed tygodniem nowa sztuka niemiecka p. t. „Opera za trzy grosze”.

Wczoraj wezwano do warszawskiego komisariatu rządu dyr. Szyfmana, któremu zakomunikowano, że cenzura domaga się skreślenia w sztuce niektórych ustępów, oświetlających zagadnienia polityczno-społeczne zbyt jednostronnie.

Wczoraj wieczorem sztuka powyższa ukazała się poraz pierwszy w zretuszowanym przez cenzurę tekście.

Groźny pożar fabryki pod Berlinem

BERLIN, 10.5. (PAT). Wczoraj wieczorem wybuchł w fabryce transformatorów Powszechn. Tow. Elektr. w Obershöneweide pod Berlinem groźny pożar, który w krótkim czasie ogarnął dwa piętra budynku fabrycznego i zniszczył zupełnie konstrukcję dachu. Straży ogniowej udało się dopiero około północy ugasić pożar, który wyrządził znaczne straty.

Morze! Morze! Morze!

Liga Morska i Rieczna urządza wielką LOTERJĘ z wygranymi wartościami przeszło pół miliona zł. Wśród wygranych wiele bezpłatnych wycieczek morskich do Kopenhagi i Sztokholmu

Cena 3 zł Ciągnięcie 22 losu nieodwołalnie maja

Wino Naświetlone Lecznicze



TOKAJ
Witamin
MEDICINAL

pat. Nr. 76-25.

Wzmacnia organizm, zbawienny dla rekonwalescentów i przeto niezbędny w każdym domu. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i składach win.

Dzień chwały i zjednoczenia Rumunii

Hołd narodu dla bohaterów morderczej bitwy, w której zginęło 21 tys. Rumunów

Depesza gratulacyjna Pana Prezydenta Rzplitej

BUKARESZT, 10.5. (PAT.) Wczorajszej pielgrzymce do Marashesti, pola bitwy wojsk rumuńskich z wojskami państw centralnych, wzięli udział członkowie rady regencyjnej, rządu, korpusu dyplomatycznego, byli dowódcy bitwy pod Marashesti, delegaci rumuńscy z Ameryki, b. uczestnicy wojny, przedstawiciele wyższego duchowieństwa i tłumy mieszkańców okolicy.

Uczestnicy pielgrzymki udali się trzema specjalnymi pociągami, witańi gorąco na wszystkich stacjach. W Marashesti utworzył się wspaniały pochód, który skierował się na pole bitwy, gdzie patriarchy regent w asyście biskupów odprawił nabożeństwo.

Następnie wygłoszono szereg przemówień.

Minister wojny w swym przemówieniu zaznaczył, iż bitwa pod Marashesti była największą bitwą jaką armia rumuńska stoczyć musiała od czasu uzyskania niepodległości Rumunii, gdyż 5 dywizji rumuńskich walczyło przez 13 dni i nocy przeciwko 12 dywizjom nieprzyjacielskim.

W bitwie tej straty wynosiły 50,000 ludzi w zabitych rannych i zaginionych a w tej liczbie 21,000 ru-

munów. W momentach trudnych naród rumuński czerpać będzie energię i siłę moralną.

Po przemówieniach nastąpił przegląd wojsk. Wieczorem goście odjechali do Bukaresztu.

BUKARESZT, 10.5. (PAT.) Dziś rozpoczęły się tu uroczystości w związku z 10-leciem utworzenia wielkiej Rumunii. O świcie 21 wystrzałów armatnich zapowiedziało rozpoczęcie uroczystości.

O godz. 7-ej rano olbrzymie tłumy przepływały ulicami. Entuzjastycznie witano orszak na czele którego kroczył król Michał, królowa Maria, księżna Helena, księża re-

gent Mikołaj, patriarchy Miron i regent Buzdugan.

W katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo z udziałem rodziny królewskiej, rządu in corpore, delegacji obu izb, korpusu dyplomatycznego itd. Po nabożeństwie odbyła się wielka rewja wojskowa. Miasto jest niezwykle ożywione i wspaniale udekorowane.

Wieczorem w teatrze miejskim odbyło się uroczyste przedstawienie na którym obecna była królowa Maria i członkowie rodziny królewskiej regenci, rządu i korpusu dyplomatycznego itd.

WARSZAWA, 10 maja. (PAT.) P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wysłał następującą depeszę:

„Do Wysokiej Rady Regencyjnej Królestwa Rumunii — Bukareszt

Z okazji narodowego święta rumuńskiego, które w tym roku zbiega się z obchodem dziesiątej rocznicy szczęśliwego zrealizowania aspiracji narodu zjednoczonego odtąd w swej wielkiej ojczyźnie, przesyłam najserdeczniejsze życzenia dla Jego Królewskiej Mości Michała, rodziny królewskiej, Rady Regencyjnej i dla całego zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego Królestwa”.

Zmiany w Inspektoracie Sił Zbrojnych

Jak się dowiadujemy na miejsce pułk. Prystora mianowany został kierownikiem samodzielnego referatu personalnego w generalnym inspektoracie sił zbrojnych major Sołowski, który dotychczas pełnił funkcje szefa biura kapituły Wirtuti Militari oraz był trzecim oficerem do specjalnych zleceń generalnego inspektora sił zbrojnych. Major Kominkowski, który dotychczas w zastępstwie prowadził ten referat pozostaje w dalszym ciągu zastępcą szefa biura personalnego.

Prezydent Smetona ma dość Waldemarasa nie złożył mu demonstracyjnie życzeń z powodu uniknięcia śmierci

Student Wasiljusz sprawną zamachu na dyktatora Litwy?

BERLIN, 10.5. (PAT.) Biuro Wolfa donosi z Kowna: Między aresztowanymi w związku z zamachem na premiera Waldemarasa znajduje się osoba, której udział w zamachu według doniesienia Litewskiej Ag. Teleg. nie pozostawia żadnej wątpliwości. Ranny, adoptowany syn p. Waldemarasa znajduje się na najlepszej drodze do wyzdrowienia.

RYGA, 10.5. (ATE.) Z Kowna donoszą, iż aresztowania i rewizje trwają w dalszym ciągu.

Liczbą osób aresztowanych dochodzi już obecnie do STU.

Między innymi dokonano szczegółowych rewizji wśród wybitnych przedstawicieli opozycji na Litwie.

Wśród aresztowanych znajduje się 13 studentów, w mieszkaniach których przeprowadzono szczegółowe rewizje. Na mieście krąży fantazyjne pogłoski o wynikach śledz-

stwa. Trudno jest stwierdzić, ile jest w tem prawdy, jednakże władze trzymają wszystko w WIELKIEJ TAJEMNICY.

W lesie w pobliżu Kowna aresztowano STUDENTA WASILJUSZA, który jest bardzo CIĘŻKO RANNY i dotychczas nie mógł złożyć żadnych wyjaśnień. Jak wiadomo Wasiljusz podobno SAM RZUCIŁ BOMBĘ i został ranny odłamkami.

Według jedynej wersji zamachowcy mają należeć do grupy Pleczkajtisa, według innych natomiast do prawicowej opozycji.

W domu noclegowym w Kownie znaleziono pewnego człowieka ukrytego POD KOSZEM Z BIELIZNĄ.

Został on natychmiast aresztowany. Aresztowano również pewnego ZEBRAKA - KALEKE, który znaj-

dował się pod teatrem w chwili zamachu.

RYGA, 10.5. (ATE.) Jaunkassinaś donosi z Kowna, iż premier litewski Waldemarasa otrzymał przed zamachem ANONIMOWE PISMO GROŻĄCE MU ŚMIERCIA jeżeli 4 aresztowani w samochodzie pod Szawłami osobnicy będą stawieni przed sąd.

RYGA, 10.5. (ATE.) „Socjaldemokrat” zwraca uwagę na charakterystyczny punkt, iż prezydent Smetona NIE ZŁOŻYŁ Waldemarasa ŻYCZEN z powodu szczęśliwego uniknięcia śmierci.

Świadczy to, pisze dziennik o tarczach rządowych w kołach litewskich. Jest rzeczą bardzo możliwą pisze dalej dziennik, iż zamach pozostał właśnie w związku z temi starciami.

Konfiskata

„Robotnika” i A. B. C.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Dwa kolejne numery „Robotnika” a mianowicie czwartkowy i piątkowy zostały skonfiskowane. W czwartkowym numerze skonfiskowany został artykuł p. t. „Na trwogę!”, omawiający katastrofalną sytuację finansową Łodzi i taktykę rządu wobec delegacji magistratu łódzkiego, która nie została przyjęta w ministerstwie skarbu.

W tym samym numerze skonfiskowana została notatka, omawiająca ostatni list Marszałka Piłsudskiego do premiera dr. Świątalskiego w sprawie dymisji gen. Minkiewicza.

Wczorajszy numer „Robotnika” skonfiskowany został znów za notatkę w sprawie tego samego listu.

Jednocześnie uległy wczoraj konfiskacie dzienniki „ABC” oraz tygodnik „Mysł Narodowa” i „Płacówka”.

Polacy z zagranicy stawiają się tłumnie na P. W. K.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: Wczoraj ukonstytuował się w Warszawie główny komitet przyjęcia polaków z zagranicy, którzy z okazji wystawy poznańskiej zapowiedzieli przyjazd do kraju kilkudziesięciu wycieczek, obejmujących w ogólnej liczbie przeszło 30 tys. osób.

Komitet pozostaje pod protektorem p. Prezydenta Rzplitej a prezesem jego jest b. min. Bertoni. Wiceprezesami są pp. Wacław Sieroszewski i b. premier Antoni Ponikowski.

Wiec profesackijny przeciwko gwałtom opolskim

Związek obrony kresów zachodnich w Łodzi, urządza dnia 12-ego maja r. b. punkt, o godz. 10-ej rano w sali kina „Luna” przy ul. Przejazd Nr. 1, wiec profesackijny przeciwko zakusom niemieckim na całość Rzeczypospolitej oraz gwałtom na Śląsku opolskim.

Na wiec powyższy wzywamy wszystkich Polaków, by stwierdzić że zakusy te i gwałty spotykają się z naszym odporem i że wobec nich nie pozostaniemy bezradni.

Zarząd Wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wzywa wszystkie sfięderowane związki do wzięcia udziału w wiecu protestacyjnym zwołanym przez Zw. Obr. Kresów Zachodnich na niedzielę dn. 12 maja r. b. o godz. 10 rano w sali kina „Luna” w sprawie zakusów niemieckich na całość Rzeczypospolitej, oraz zajść opolskich.



Dziś i dni następnym!

Początek w soboty, niedziele i święta o g. 12 w dni powszednie o g. 4.30

MOTTO: Cudzych chwalcie, cudzych ubóstwiacie sami nie wiecie, kogo posiadacie

Dramat życiowo erotyczny wytwórni Francuskiej „Markusfilm” p. t.

ZONY SZALONE

w rolach głównych:

piękna Suzy Vernon znany Rudolf Weiaer, Ola Fiord i Henri Edward

Ceny miejsc w soboty i niedziele na pierwszy seans od 50 groszy.

Zjazd gwiazdzisty w Łodzi

Cenne nagrody dla uczestników raidu automobilowego

Celem popierania turystyki samochodowej urzędu ŁAK. w dniu dzisiejszym Zjazd Gwiazdzisty do Łodzi.

Zjazd ten otwarty dla wszystkich, którzy przybędą do Łodzi po odbyciu przynajmniej 140 km. w przeciągu dni 9, 10 i 11 maja i zgłoszą swój przyjazd w lokalu ŁAK., Łódź, ul. Piotrkowska 104, lub w miejscu wyznaczonym przez komisję sportową ŁAK. w dniu 11 maja między godz. 16 a 19-tą. Władzami Zjazdu są: Komandor p. inż. Karol Kauczyński, wicekomandorzy p. A. Schicht i p. Jan Holtz jako jego zastępcy.

Jednocześnie przewidziane są plakiety srebrne za specjalny wyczyn tj. przyznane one będą temu uczestnikowi, który w ciągu 24 godzin przebył trasę 1000 km.

Uczestnik, ubiegający się o tę plakietę, musi udowodnić wizami trasę i czas jaki zużył na jazdzie.

Jako nagrody na jutrzejszy Zjazd przewidziane są:

1) Nagroda Automobilklubu Polski za najlepszą bezwzględną szybkość dnia.

2) Nagroda ŁAK. dla zwycięzcy w klasie samochodów sportowych.

3) Nagroda prezesa ŁAK. p. Karola Wilhelma Scheiblera za najlepszy wynik według ustanowionego handicap'u obliczonego na podstawie danych technicznych. Ustanowieniem warunków handicap'u zajmie się specjalna komisja pod przewodnictwem komandora i gremium komisarzy. Ubiegając o tę nagrodę mogą się jako kierownicy członkowie polskich klubów samochodowych na własnych samochodach kategorii sportowej.

4) Nagroda wiceprezesa ŁAK. p. Franciszka Leonharda dla uczestnika, który uzyskał drugi najlepszy

wynik w klasyfikacji ogólnej.

5) Nagroda p. Aleksiego Schichta dla pani, która osiągnie największą szybkość dnia, a nie zdobyła żadnej z poprzednich nagród.

6) Nagroda p. Roberta Schweikerta dla członka jednego z polskich klubów samochodowych, który osiągnie największą szybkość na samochodzie zamkniętym (limuzyna, conduite interieure etc.)

7) Nagroda komisji sportowej Ł. A. K. dla członka ŁAK. za najlepszy wynik dnia.

8) Nagroda wiceprezesa ŁAK. p.

K. Steinerta dla członka jednego z polskich klubów samochodowych, który uzyskał najlepszy czas, a nie otrzymał żadnej z poprzednich nagród.

9) Nagroda Vacuum Oil Company za najlepszy wynik dnia na oleju Vacuum Oil Company.

Zwycięzca w każdej kategorii otrzymuje plakietę srebrną i dyplom. Każdy uczestniczący w wyścigu samochodowym, który odbył wyznaczony bieg bez względu na osiągnięty wynik, otrzymuje brązową plakietę i dyplom.

RADJO

Program Stacji Warszawskiej

Sobota.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 — Kom.: roln., meteorol., oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

19.10 — „Radiokronika”.

20.00 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej”.

20.30 — Koncert wieczorny.

22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

22.05 — Odczyt p. t. „Joanna d'Arc”.

22.25 — Kom. PAT.

22.40 — Kom. polic., sport. i nad program.

23.00—24.00 — Transmisja muzyki tanecznej z...

15.10—15.35 — Odczyt p. t. „Polskie prawo lotnicze”.

15.35 — Komunikat samorządowy.

15.50—16.45 — Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 — Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t. „O Polsce współczesnej”.

17.30 — Transmisja z teatru „Reduta w Wilnie koncertu kompozytorskiego Eugenjusza Dzewulskiego”.

19.10 — „Radiokronika”.

20.00 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej”.

20.30 — Koncert wieczorny.

22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

22.05 — Odczyt p. t. „Joanna d'Arc”.

22.25 — Kom. PAT.

22.40 — Kom. polic., sport. i nad program.

23.00—24.00 — Transmisja muzyki tanecznej z...

DR. MED

Grzegorz ROZENBERG

choroby żołądka kiszki wątroby i wewnętrzne

Gdańska 44, tel. 24-44

Przyjmuje od 11.15 od 12.50 i od 6—

Kronika wojewódzka

ODSZKODOWANIA WOJENNE DLA KALISZA.

Jak wiadomo, Kalisz ucierpiał najbardziej w okresie działań wojennych. Od szeregu lat istnieje na terenie tego miasta specjalny komitet obywatelski, który zabiega u władz centralnych o odszkodowanie za szkody, jakie miasto poniosło.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciel komitetu tego przesłał wczoraj telegram do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym prosi w imieniu komitetu o przyspieszenie realizacji tych odszkodowań dla Kalisza. (p)

ECHA UPADŁOŚCI BANKU.

Jak donosiliśmy, w ubiegłym miesiącu ogłoszono upadłość banku kupieckiego w Kaliszu. Dyrektor tego banku Majzner, obawiając się, iż zostanie aresztowany przez władze, wyjechał z Kalisza w niewiadomym kierunku. Wysłano za nim listy gończe.

W dniu wczorajszym Majzner sam zjawił się u kaliskiego sędziego śledczego, który po przesłuchaniu polecił go osadzić w więzieniu.

Z POWIATU ŁÓDZKIEGO.

Ubiegłej nocy podczas szalejącej burzy nad województwem łódzkim piorun uderzył w zabudowania gospodarze, należące do Antoniego Kaczmarka we wsi Bukowice gminy Brójce powiatu łódzkiego. W ciągu jednej chwili dom mieszkalny, stodoła i inne zabudowania gospodarze stanęły w ogniu, wskutek silnego wiatru, który przerzucił niszczyliński żywioł z jednego budynku na drugi.

Pastwą płomieni padł doszczętnie cały majątek Kaczmarka oraz dom mieszkalny sąsiada jego Stanisława Zakrzewskiego.

Spaliły się 4 konie, 18 sztuk bydła i nierogacizny, maszyny rolnicze itp. Straty wynoszą ogółem 21 tysięcy złotych.

WIECZORY TEATRALNE

Teatr Kameralny

„Adwokat i róża”, komedia w 3 aktach, J. Szaniawskiego. Reżyserował J. Chodecki

Cichy dramat rozgrywa się w cichym domku wśród cichych ludzi.

Starzejący się adwokat, syt sławy i dóbr porzucił swój zawód i z zapalem poświęcił się hodowli róż. Na tym punkcie pobił wszystkich młodych. Ale on jeszcze drugą ma słabość: kocha młodą żonę, Dorotę. Tu zdystansował go młody.

Po długiej, żmudnej pracy, wynalazł nowy gatunek róży, którą nazwał „Dorota”.

Najcudniejsza to róża świata, róża róż — na międzynarodowej wystawie róż w Brukseli otrzymała pierwszą nagrodę.

Z bogatego pokładu uczuć dla Doroty wydobywa z swej duszy najpiękniejsze i wszechpleja je w swe ukochane różę. Ukochane, wszak kobieta jest kwiatem, a najpiękniejszym z kwiatów to róża: Dorota.

Ta młoda kobieta staje się ośrodkiem całej akcji. Maż w niej widzi ową różę róż. Kocha ją również jego praktykant adwokacki. Ale gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta: ona na zabój kocha jednego młodzieniaszka.

Oni dwaj należą do niej, a ona do tego trzeciego.

A z tym młodzieniaszkiem sprawa niełatwa.

Od jakiegoś czasu giną adwokaci najpiękniejsze okazy róż — ginie miłość żony... Szukano złodzieja róż. Agent policyjny zaczyna się w nocy w altance. Wtem wchodzi ktoś do ogrodu. Jakaś postać niewieścia daje mu porozumiewawczy znak. To Dorota, uwielbiana, ubóstwiana, Dorota. Młodzieniec przychwycony. Żelaznym prętem rani agenta. Więzienie. Akt oskarżenia, że młodzieniec, złodziej róż, chce pozbyc się świadka kradzieży, usiłował go zabić. Matka błaga o obronę — oszkodowanego adwokata...

Praktykant adwokacki, Marek, daje do zrozumienia Dorocie, że wie, kto się wdziera do ogrodu po ciemku. Wtedy ona rzuca mu w twarz, niby płonąca pochodnię, słowo: cham!

A on w samotności przyciska miłośnię jej szal do swych ust. Przypadkiem Dorota to zauważyła i znika. Spozstrzegł ten fetyzyczny objaw miłości i — adwokat, który wie również o romansie między żoną, a owym tajemniczym „złodziejem róż”.

Te momenty przekonały adwokata, że cały swój fenomenalny talent obrońcy musi oddać na usługi matki owego młodzienca. On cały materiał do obrony potrzebny przygotowuje i opracuje, a

przed sądem wystąpi jego aplikant Marek.

Dotychczas bronił adwokat Wilcher ludzi, którzy krzywdzili — innych na — cudzem podwórku.

Miłość przistoczyła go — będzie bronił złodzieja jego własnych róż, pachnących, umiłowanych, bosko pięknych róż.

Adwokat wznosi się ponad przeciętność. Wewnętrzne wzburzenie nie odbija się nazewnątrz. Zrównoważony, opanowany zda egzamin życiowy. Marek także. Obaj zapalczywie bronili i obronili tego, który im szczęście wydarł.

Miłość adwokata przyobleka się w szaty metafizyczne. Nawet nie wspomina Dorocie o tem, że on zna tajemnicę, wielką, bolesną, w najdalsze zakamarki duszy wdzierającą się tajemnicę...

Niebezpiecznie zbliżyć się do tej prawdziwie poetycznej sztuki ze skalpelem logiki.

Bo wtedy wyda się nam niejasnym, że adwokat nie zdawał sobie sprawy, iż bronił tak skutecznie i z takim talentem, bo chodziło o cudze sprawy z „cudzego podwórka”. Tę prawdę musiał mu dopiero wytłumaczyć agent policyjny, prostak, łapownik.

Możnaby się również zapytać skąd się bierze ów aplikant adwokacki, skoro od dziesięciu lat adwokat zarzucał praktykę adwokacką?

A przede wszystkim wydawałoby się nam dziwnym, że jakiś młokos, Łukasz, zgłaszający się jako uczeń do równie sławnego

adwokata, jak hodowcy róż, zachowuje się tak wyzywająco. I dlaczego ta arogancja imponuje tak subtelnemu człowiekowi, jak adwokat? A zresztą nawet przy tej subtelności należałoby się spodziewać, że gospodarz wyrzuci tego kandydata na hodowcę róż, który w wytwornym domu zachowuje się jak rozsierdzony klient w podrzędnym sklepie.

Ale porzućmy kryteria realistyczne, bo cała sztuka to jedna wielka, piękna przemożność.

**

Ow uczeń, Łukasz, gorliwy pracownik, wyhodował różę dla adwokata i — odszedł. Nazwał ją imieniem tego mecenasa. „W tej róży zobaczy, że czego nie doszukują się inni”. Tajemnicze słowa. Tę tajemnicę zrozumiał adwokat: „Widzę, że odszukał w moim ogrodzie ten punkt wysoki, z którego można dojrzeć zarysy Ziemi Obiecanej, zarysy widoków tak piękne, że kto raz je ujrzał, ten do nich powróci. Znam wartość tych róż. Nie są one doskonałe, ale mają w sobie tęsknotę do doskonałości”.

Wróżach tych pieściwie, miłośnię hodowanych przez adwokata, nikt nie dojrzy tego co on. Nikt nie dotrze do tej zaczerpniętej krainy miłości. Adwokatowi kradną najukochańszą różę z własnego ogrodu. Będzie żył wśród nieukożonej tęsknoty, w swej Ziemi Obiecanej, w pałacu swoich marzeń i ciągle będzie dążył do doskonałości...

Brutalnemu życiu przeciwstawia swe ubożone marzenia.

Ileż poezji włożył Szaniawski w swą sztukę?

Sprostowanie

Do szan. Redakcji

„Głosu Polskiego”

W Nr. śródownym „Głosu Polskiego” ukazała się wzmianka p. t. „Skandaliczna gospodarka w Kasie Chorych zbadana będzie przez specjalną komisję Głównego Urzędu Ubezpieczeń”. W związku z powyższym prosimy na zasadzie art. 32 Ustawy Prasowej o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że Okręgowy Urząd Ubezpieczeń kiedykolwiek potępił gospodarkę Zarządu, natomiast prawdą jest, że pismo Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń wskazywało jedynie na szereg drobnych usterek, na które — w większości wypadków — sam właśnie Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi zwracał Okręgowemu Urzędowi uwagę, a których ze względów technicznych narazie usunąć nie można było.

2) Nieprawdą jest, że „Głos Polski” pisał, iż dzięki „racjonalnej” gospodarce Zarządu Kasy Chorych w roku bieżącym ma niedobór około 600.000 zł.

Prawdą natomiast jest, że „Głos Polski” w Nr. 79 z dn. 21-go marca r. b. pisał wręcz coś przeciwnego, a mianowicie, że „bilans za 1928 r. wykazuje deficyt spowodowany strajkiem włókiennarzy i epidemją grypy”, — co zresztą Zarząd przewidywał jeszcze w ub. roku w okresie epidemii.

Przyczyną więc deficytu były siły wyższe, niezależne od Kasy Chorych.

3) O przyjeździe jakiejś komisji Lustracyjnej nic władzom Kasy Chorych nie wiadomo, jak również o rzekomych „zamiarach rządu mianowania komisarza skutkiem pogarszania się położenia Kasy Chorych”

(—) Dr. E. Samborski
dyrektor

(—) F. Kałużyński
przewodniczący Zarządu

Przypomina on Rittnera. Tak chętnie obaj uciekali od przyziemnej rzeczywistości w sferę marzeń!

Mieliśmy na naszej scenie debiut reżyserski p. Chodeckiego. Nie roztrwonili poezji tego cichego dramatu, który Szaniawski nazwał komedią. Tę poezję podkreślał artystycznymi środkami. Szkoda tylko, że o wiele za wolne tempo nadał dwóm pierwszym aktom, wskutek czego niektóre sceny nużyły. Ale premiera to przecież próba generalna i usterki zdarzyć się mogą.

Wziął się w rolę, w całym tego słowa znaczeniu, p. Bonecki; nadał jej piętno tęsknej zadumy. Doskonały epizod dał p. Fabisiak (agent policyjny) — wybornie wywiązali się z swych ról pp. Krzemiński, Mroziński i Chodecki.

P. Horecka dowiodła, że nie tylko znakomicie umie mordować niewinnych reemigrantów — nie tylko z cudownym talentem umie na drugi świat wyprawić własnego męża, zacnego Kostryna i gnębić rodzoną matkę — nie tylko umie być jedzą nad jedzami i ludziom zabierać „to co najważniejsze”: humor — ale ta artystka potrafi być damą wytworną, pełną wdzięku.

Aha, zapomniałem dodać (a tego nigdy mi nie przebaczyła), że p. Horecka z natury jest piękna.

Kto nie wierzy mi, niech się przekona i pójdzie na „Adwokata i różę”.

Każdy mi wtedy przyzna, że w moich recenzjach nigdy nie bujam.

Dr. W. Falek.

Co dzień niesie?

MAJ
11
Sobota

Dziś:
Mamerta.

Jutro:
W. Pankracego.

Wschód sł. 4,26
Zachód sł. 19,27

Dokąd pójść?

Teatr Miejski: — Dziś wieczorem „Sen” z K. Lubieńską w roli głównej.
Jutro popoł. „Kupiec wenecki” z A. Sochą w roli Szajłoka. Wieczorem „Dwa panowie B” po cenach popularnych.
Teatr Kameralny: — Dziś wieczorem „Adwokat i róża”.
Jutro popoł. „Miłość bez grosza” wieczorem „Adwokat i róża”.
Teatr Popularny: Dziś i codziennie wesoła operetka w 3 aktach „Tajemnice Haremu”.

KINOTEATRY.

Casino: — Miłość Kozłaka
Corso: — Sokół Prerji.
Grand-Kino: — Żony Szalone.
Luna: — Człowiek o błękitnej duzy.
Oświatowy: — Student żebrak.
Odeon: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.
Splendid: — Madame Recamier.
Spółdzielnia: — Kobiety na śliskiej drodze.
Wodewil: — Jego najniebezpieczniejsza przygoda.

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (ul. Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembienińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicza (ul. Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Rejestracja cudzoziemców

Dziś winni się stawić do rejestracji w starostwie grodzkiem przy ul. Kilińskiego 152 wszyscy cudzoziemcy, zamieszkali na terenie miasta Łodzi o nazwiskach na literę: R.

Rejestrujący winni przynieść ze sobą dowód osobisty, stwierdzający ich przynależność państwową i tożsamość osobistą oraz dwie fotografie z ostatnich czasów.

Jutro rejestracja nie odbędzie się.

Rocznik 1908

Kto ma się stawić w dn. dzisiejszym

W dniu dzisiejszym, jako kolejnym dniu powszechnego poboru, winni stawić się:

Przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Pomorskiej 18 mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na literę G.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej Nr. 34 — winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 4-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. Zakątnej Nr. 82 winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kł. B. (czasowo niezdolni), zamieszkali w obrębie 1-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-39
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł., dla niezamożnych,
CENY LECZENIA.

Kredyty inwestycyjne dla Łodzi

będą przez rząd asygnowane w miarę możliwości — Interwencja delegacji łódzkiej — Budowa dworca towarowego na Polesiu

Magistrat redukuje wydatki zwyczajne na rzecz inwestycji

Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym udała się do Warszawy specjalna delegacja związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w osobach p. s. Kowalskiego pp. Wojdana, Jordana i Jaroska, w celu interwencji u władz centralnych w sprawie wyjednania dla Łodzi kredytów niezbędnych dla uruchomienia robót sezonowych. Delegacja udała się do ministerstwa pracy gdzie przyjął dyrektor departamentu p. Zacharjasiewicz. Delegacja zobrazowała krytyczną sytuację robotników łódzkich, wskazując na zastój w przemyśle, redukcje oraz brak kredytów na rozpoczęcie robót publicznych w Łodzi.

W odpowiedzi na postulaty delegacji nac. Zacharjasiewicz oświad-

ził że ministerstwo pracy zajmie się sprawą bezrobotnych; jeśli zaś chodzi o kredyty na roboty inwestycyjne, to w tym wypadku ministerstwo pracy nic uczynić nie może ponieważ nie rozporządza kredytami. Może jedynie wpłynąć na inne ministerstwa, aby zechciały wniknąć w wyjątkową sytuację Łodzi i udzielić z rozporządzonych przez się sum pewne kwoty na walkę z bezrobociem w Łodzi.

Po tej rozmowie delegacja udała się do ministerstwa komunikacji, gdzie w zastępstwie ministra Kühna, przyjął ją wice-minister Czapski. Delegacja omówiła z wice-ministrem sprawę przyspieszenia robót około budowy dworca kolejowego na polesiu widzewskim. W wyniku rozmów delegacja uzyska-

ła zapewnienie, że prace przy budowie dworca zostaną rychło rozpoczęte, oraz pomoc rządu w tym kierunku będzie zapewniona.

Wreszcie delegacja starała się uzyskać audiencję u innych ministrów, jednak bezskutecznie. Powrót jej do Łodzi nastąpił w dniu wczorajszym. Niezwłocznie jeden z członków delegacji poseł Kowalski udał się niezwłocznie do urzędu wojewódzkiego i odbył konferencję z naczelnikiem Wojciechowskim, którego pytał jakie losy spotkały memoriał magistratu przesłany w swoim czasie urzędowi, prosząc jednocześnie, by urząd wojewódzki odesłał memoriał do ministerstwa pracy. (p)

W związku z odrzuceniem przez

władze nadzorcze budżetu, jako opartego na nierealnych podstawach zapowiedzanym przez nas, magistrat postanowił przeprowadzić redukcję wydatków budżetu zwyczajnego i uzyskane w ten sposób sumy przeznaczyć na roboty inwestycyjne.

W związku z powyższym, magistrat wezwał przewodniczących poszczególnych wydziałów do opracowania i przedłożenia do niedzieli, dnia 12 b. m. włącznie wniosków co do pozycji budżetowych, które mają ulec skreśleniu.

Niezależnie od powyższego, w celu zatrudnienia większej ilości robotników magistrat postanowił zredukować ilość dni pracy dla każdej z dwóch grup do trzech w tygodniu, zgodnie z dezyderatami ogółu robotników sezonowych.

Obowiązek szkolny w Łodzi jest powszechny Dla każdego dziecka jest miejsce w szkole

Na murach miasta ukazało się Rozporządzenie treści następującej

OBWIESZCZENIE.

Obowiązek szkolny w m. Łodzi jest powszechny, podlega mu od początku 1929/30 roku szkolnego wszystkie zamieszkłe w Łodzi dzieci w wieku od 7 do 14 lat, to jest urodzone po dniu 31 sierpnia 1915 r., oraz w latach 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922.

W związku z tem podaje się do wiadomości mieszkańców m. Łodzi 1) Zapis do publicznych szkół powszechnych dzieci rocznika 1922 oraz z pozostałych roczników tych które do szkół nie uczęszczają, od będzie się w dniach 25, 26 i 27 czerwca r. b.

2) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczanie do szkoły z powodu choroby fizycznej albo umysłowej — powinni wnieść do komisji powszechnego nauczania pisemne zgłoszenia z dołączeniem świadectwa lekarskiego do dnia 1 czerwca r. b.

3) Rodzice lub opiekunowie dzieci podlegających zapisowi do szkoły a dla których językiem ojczystym

jest nie język polski, ale niemiecki, jeżeli pragną kształcić je w publicznych szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania, powinni wnieść do Komisji Powszechnego Nauczania pisemne zgłoszenie, poparte odpowiednią dowodami (art. 17 uchwały Rady Ministrów z dnia 3 marca 1919 roku o szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania) do dnia 1 czerwca r. b.

4) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną kształcić je nie w publicznych szkołach powszechnych, lecz w innych, czyniących za dość obowiązkowi szkolnemu, tak państwowych, jak i prywatnych, albo też w domu, powinni wnieść do Komisji Powszechnego Nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 1 czerwca r. b.

Druki do wyżej wymienionych zgłoszeń można otrzymać w Komisji Powszechnego Nauczania (ul. Piramowicza 3, II p.) w godzinach urzędowych.

5) Wszelkie zgłoszenia w powyższych sprawach, wniesione po terminie, rozpatrywane nie będą, jeżeli zostaną zapisane do publicznych

szkół powszechnych.

6) Rodzicom lub opiekunom dzieci, podlegających zapisowi do publicznych szkół powszechnych (nowowstępujący) w miesiącu czercu r. b., Komisja Powszechnego Nauczania prześle zawiadomienie z wskazaniem miejsca zapisu dziecka w razie nieotrzymania takiego zawiadomienia do dnia 25 czerwca r. b. rodzice obowiązani są niezwłocznie zawiadomić o tem Komisję Powszechnego Nauczania.

7) Przy zgłoszeniu dziecka do szkoły, rodzice, względnie opiekunowie obowiązani są przedłożyć kierownikowi szkoły metrykę urodzenia względnie chrztu dziecka oraz świadectwo szczepienia ospy.

8) Dla każdego dziecka jest miejsce w szkole.

Łódź, dn. 7 maja 1929 r.

Inspektor Szkolny:
(-) Jan Skowroński,
Komisja Powszechnego Nauczania
w Łodzi

(-) Przemysław Smolik.

UWAGA: Odnośnie roczników starszych, podlegających przymusowi kształcenia w szkołach do kształcących zawodowych, nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Wyrok w sprawie protestowanych weksli W procesie cywilnym oskarżenie musi być poparte zeznaniem świadków

Hersz Harc wniósł do sądu skargę przeciwko niejakiemu Brennerowi, domagając się od niego 200 zł., z tytułu należności wekslowej, wobec dopuszczenia weksla do protestu.

Na rozprawie sądowej Brenner nie wykupienie weksla ze swego wystawienia tłumaczył tem, że w swoim czasie pożyczyl od Harca 80 zł. na którą to sumę z doliczeniem procentów miał mu dać weksel na 100 zł. Harc jednak nie pozwolił wypisać na wekslu należnej sumy, lecz zmusił go do podpisania in blanco na blankiecie 200 zł. Po pewnym czasie Harc blankiet wekslowy wypełnił sumą 200 zł. i puścił go w obieg.

Sąd wobec tych wyjaśnień postanowił całą tą sprawę przekazać urzędowi prokuratorskiemu, w celu pociągnięcia Harca do odpowiedzialności karnej, zaś zasądzić sprawę tyczącą się 200 zł. rozpatrzyć po wyniku dochodzenia prokuratorskiego.

Przeciwko temu wyrokowi Harc wniósł skargę incydentalną do sądu apelacyjnego, która była rozpatrzona w dniu wczorajszym. Rzecznik Harca na rozprawie powoływał się na sąd najwyższy, który w identycznej sprawie wydał orzeczenie, że w procesie cywilnym nie jest wystarczającym motywem oskarżonego przeciwko skarżącemu. Muszą być również świadkowie, którzy okoliczność tą potwierdzą. Wobec tego, że Brenner nie posiada

świadków nie jest uzasadnionem, ażeby akcja cywilna przeciwko Brennerowi była wstrzymana.

Sąd apelacyjny zgodził się z wywodami temi i postanowił anulować uchwałę pierwszej instancji. Wobec tego sąd pierwszej instancji rozpatrzył ponownie powyższą skargę i zasądził na rzecz Harca 200 zł. Dochodzenie prokuratorskie przeciwko Harcowi w związku z zażaleniami Brennera jest prowadzone nadal. (p)

Przegląd koni

Dziś, w sobotę, dnia 11 maja, powinny być doprowadzone do przeglądu wszystkie konie z terenu IX Komisariatu P. P.

W poniedziałek, dnia 13 maja, powinny być doprowadzić konie z terenu X Komisariatu P. P. właściciele, których nazwiska rozpoczynają się na

litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł.

Winni niedoprowadzenia posiadanych koni w wyznaczonym terminie, jakoteż współwinni karani będą w drodze sądowej więzieniem do lat 3-ich i grzywną do 5000 zł.

Jak wiadomo budżety Łodzi do czasu objęcia rządów miejskich przez obecną większość, przewidywały rocznie kilka milionów na inwestycję, z których ta funduszów budowano szkoły i kanalizację. Dzisiaj nietylko, że nic w tej sprawie nie robi się, przeciwnie zerwano z wszelką oszczędnością, rozdmuchując budżet wydatków do absurdu. Dość przytoczyć, iż nowy statut etatów stanowisk służbowych zwiększa personel biurowy o blisko 700 osób.

Lekcja pogładowa, dana magistratowi przez władze nadzorcze w sensie odrzucenia budżetu, spowodowała ten skutek, że magistrat poddał rewizji swoje dotychczasowe stanowisko, budowy inwestycji za pieniądze rządowe, drogą poczynienia jaknajdalej idących oszczędności. Lepiej wcześniej, niż wcale. (red.)

Jazda na gapę Ministerstwo komunikacji zapowiada energicz-

Min. komunikacji stwierdziło, że na niektórych odcinkach kolejowych uprawiana jest masowa jazda na gapę. Nie ulega wątpliwości, że jazda taka, pomijając że działa na szkodę wpływów kolejowych, demoralizuje służbę i nie może być tolerowana.

W tej sprawie ministerstwo komunikacji organizuje specjalną służbę wywiadowczą, która będzie kontrolowała poszczególne trasy i której funkcjonariusze przejeżdżać będą i sprawdzać, kiedy i gdzie uprawiana jest „gapa”.

Należy stwierdzić, że funkcjonariusze ci otrzymają specjalne pełnomocnictwa.

Straż ogniowa na lotniskach i na uzdrowiskach

Ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło akcję zorganizowania stałej straży pożarnej w uzdrowiskach. Dotąd istniejące straże ochotnicze nie są w stanie częstokroć podjąć zadaniom z powodu małej ilości członków lub też z braku środków technicznych.

Wuzdrowiskach i miejscowościach letniskowych zorganizowane mają być stałe posterunki straży ogniowej i zainstalowane sygnały alarmowe.

Widzewska Manufaktura przed sądem pracy

Jak wiadomo w związku z ostatnim strajkiem w przemyśle włókienniczym, wybuchł również strajk w zakładach fabrycznych Widzewskiej Manufaktury. Strajk w zakładach tych przedłużył się wskutek usiłowań zarządu obniżenia płac robotnikom zatrudnionym na egipskiej przędzalni. Kilku robotników wszczęło energiczną akcję, w celu niedopuszczenia do obniżenia płac, przeprowadzając agitację wśród strajkujących robotników. Sprawa ta oparła się o inspektora pracy i dzięki kompromisowi inspektora pracy p. Wyrzykowskiego doszło do obopólnego porozumienia i robotnicy powrócili do pracy.

Zarząd Widzewskiej Manufaktury, mszcząc się za prowadzoną agitację na rzecz strajku, zwolnił kilku robotników, nie wypłacając im należnego odszkodowania. Robotnicy ci zwrócili się przeto ze skargą mi do sądu pracy i przed kilku dniami kierownik sądu pracy p. Zawadzki rozpatrywał skargę jednego z robotników niejakiego Stefana Maciejewskiego, zam. przy ul. Nowo-Projektowanej 3. Maciejewski w skardze swej prosi sąd o przyznanie mu wynagrodzenia za niewykorzystany urlop i 2-tygodniowe odszkodowanie. Pracował on w przędzalni od 11 listopada 1927 r. bez przerwy do czasu wybuchu strajku i po wznowieniu pracy gdy zgłosił

się do fabryki oświadczone mu, że został decyzją zarządu Widzewskiej Manufaktury z pracy zwolniony.

Po rozpatrzeniu sprawy tej sąd uznał słuszność Maciejewskiego i

zasądził na rzecz jego 93 zł, 88 gr. z doliczeniem 10 procent od dnia 1 lutego 1929 r. do czasu wypłaty mu zasądzonej sumy, oraz na zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 15 zł. (p)

Szczegóły programu uroczystego otwarcia P. W. K.

W imieniu rady głównej zarządu Powszechnej Wystawy Krajowej rozesłany został szereg zaproszeń na akt uroczystego otwarcia wystawy, którego dokona pan Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 16 maja o godz. 10-ej w westybulu reprezentacyjnym przy ul. Bukowskiej.

O godz. 9-ej zaproszeni goście zbiorą się w westybulu i oczekiwac będą przybycia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które nastąpi o godz. 9.50.

Dostojnego gościa orkiestra powita hymnem narodowym, poczem koło śpiewackie polskie i chór im. Chopina pod batutą prof. Wiechowicza odśpiewają przy akompaniamencie orkiestry hejnał Powszech-

nej Wystawy Krajowej kompozycji prof. Nowowiejskiego do słów Emila Żegadłowicza.

Dalej nastąpi przemówienie: prezesa rady głównej PWK prezydenta stoł. m. Poznania p. Cyryła Ratajskiego i prezesa zarządu oraz naczelnego dyrektora PWK p. dr. Stanisława Wachowiaka.

Na przemówienie to odpowie pan Prezydent Rzeczypospolitej, poczem przetnie wstęgę, ogłaszając Powszechną Wystawę Kraiową jako otwartą.

Następnie uczestnicy zwiedzą Wystawę.

O godz. 14-ej odbędzie się w sali reprezentacyjnej centralnej restauracji PWK śniadanie wydane przez radę główną i zarząd PWK na

część Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wieczorem pan Prezydent Rzeczypospolitej w salach Zamku poznańskiego podejmie gości bankietem

Zwiedzanie terenów wystawy dla szerokiej publiczności dostępne będzie tegoż dnia od godz. 15-ej.

*
Dodac należy, że ze względu na niewielką liczbę miejsc w westybulu reprezentacyjnym na akt uroczystego otwarcia Wystawy wysła no ograniczoną ilość zaproszeń i to do reprezentantów rządu, ciała dyplomatycznego, wojska, duchowień stwa, sejmu i senatu nauki, sztuki przemysłu itd. w kraju i zagranicą, tak, że dla prywatnych gości pozostała niewielka ilość zaproszeń.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi

Nowoobрани zarząd Syndykatu dziennikarzy ukończył się w sposób następujący: prezes — p. Czesław Gumkowski, skarbnik — p. Ołtaszewski, zastępca skarbnika — p. Kargel, sekretarze pp. Jagoszewski i Kołtoński, delegat sekcji żydowskiej — p. Fuchs.

ŚWIĘTA TRZEBA OBCHODZIĆ TAK, JAK PRZYPADAJĄ!

Często słyszy się podobne słowa od ludzi, którzy opowiadają o do brze udanej uroczystości i zachwycają się jeszcze całkowicie podawane mi doskonałymi potrawami. Dziś obchodzenie jakiejś uroczystości bez potraw i trunku jest prawie nie do pomyślenia. Jak bardzo radości są ci, którzy zobowiązani do wydania uczyty, wiedzą już wprzód, jakie chlubne uznania na toast ich wypadną. Takie święte zakończenie uczyty bardzo często daje znakomity Budyń Oetkera, który sporządzić można łatwo i prędko z D-ra Oetkera proszku bu dyniowego. Wiele rodzaj, począwszy od skromniejszych aż do najwyborniejszych budyni Oetkera, po trafiają zadowolnić najwybredniejsze wymagania smakoszy. Do podwieczorku, o ile ma zadowolnić zupełnie, należy natomiast koniecznie ciasto lub też tort Oetkera. Według wyraźnych przepisów D-ra Oetkera wypieć można w bardzo łatwy i prosty sposób najlepsze pieczywo — książeczka z przepisami F. D-ra Oetkera wykazuje jasne i przyjemne zastosowania w pieczeniu przez — podane naturalno-ko lowe ilustracje. Wszelkie pieczywo przyrządzone na proszku do pieczenia D-ra Oetkera Backin dobrze wyrasta, jest delikatne i łatwo strawne. Dobra strawność ciasta jest nieocenioną zaletą przy obchodzeniach uroczystości.

Powiesiła się z rozpacz

W dniu wczorajszym zamieszkała w domu przy ulicy Nowo-Polskiej 18, właścicielka tego domu 50-letnia Stefania Popińska, cierpiąc od pewnego czasu na rozstrój nerwowy popełniła samobójstwo przez powieszenie się na sznurze od bieżnika.

Wypadek ten spostrzegł po niewczasie jeden z lokatorów domu, który przybył do Popińskiej po książkę meldunkową. Widząc wiszącą na haku zwłoki wybiegł przerażony i powiadomił dozorcę domu. Nim przybyła pomoc samobójczyni już nie żyła. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Powodem samobójstwa, jak wspomnieliśmy był rozstrój nerwowy wywołany śmiercią męża jej.

„Wytrych” partyjny działa...

Interwencja delegacji zw. „Praca”

Do magistratu zgłosiła się wczoraj delegacja polskich związków „Praca”, która interwenjowała w sprawie sławetnego „kluczyka partyjnego” o którym już pisaliśmy, a który w dalszym ciągu jest stosowany.

Delegacja zwróciła uwagę, że magistrat mimo przyrzeczenia złożonego na konferencji w urzędzie woje wódzkim, iż przyjmowanie robotników będzie odbywało się przez PUPP. w dalszym ciągu stosuje klucz partyjny, wskutek czego ro-

botnicy z innych ugrupowań do robot nie są przyjmowani. Wobec takiego stanu delegacja zażądała aby magistrat zajął wreszcie wyraźne stanowisko i zaniechał przyjmowania robotników tylko z jednego ugrupowania.

Jak się dowiadujemy, magistrat do żądań tych jednak nie przychylił się, gdyż delegacja polskich związków „Praca” w poniedziałek dn. 13 bm. interwenjować będzie u p. wojewody Jaszczolta. (r)

Park „Helenów”

Jutro w niedzielę o godz. 11 rano przed otwarciem sezonu odbędzie się poranek muzyczny orkiestry symfonicznej w pełnym składzie (40 osób) pod dyktando Teodora Rydera. W programie zawsze chętnie słuchane utwory pułkarnych kompozytorów: Bizeta, Wagnera, Czajkowskiego, Ippolitowa, Iwanowa. Nie wątpimy, iż jedynie w tym sezonie poranek muzyczny tej sympatycznej orkiestry, która corocznie uprzyjemniała bywałcom Helenowa pobyt w parku ściąganie tłumy publiczności przy tak sprzyjającej pogodzie.

Czytajcie „Głos Polski”

Wiadomości sportowe

Stan mistrzostw Łodzi w klasie A

Czwartkowe spotkania o mistrzostwo klasy A potwierdziły, że z jedenastu drużyn, biorących udział w rozgrywkach, jedynie sześć pierwszych w tabeli mistrzowskiej może się ubiegać o zaszczytny tytuł. Do wodzi to, że klasa A zbyt wiele obejmuje drużyn, które tylko dzięki rozłamowi w piłkarstwie w roku 1927 dostały się lub też pozostały w najwyższej klasie okręgowej. Należało się spodziewać, że słabsze zespoły, nabiorą rutyny, zyskają techniki, jednym słowem pójdą naprzód, tymczasem okazuje się, iż Hakoah, P. T. C., Union i Sokół mimo dość długiej przynależności do klasy A nie wykazały postępu. Jedynie nowicjusz w tej grupie, Burza, wywalcza sobie, choć z trudem, moralne prawo obywatelstwa w klasie A.

Jak już wyżej wspomnieliśmy sześć drużyn wyraźnie góruje nad pozostałymi pięcioma, a mianowicie: Orkan ŁKS Ib, WKS, Widzew ŁTSG i Turyści Ib. Orkan kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Nie utracił dotychczas ani jednego punktu i ma świetny stosunek bramek. W danej chwili najmocniej zagraża mu ŁKS Ib, który dogonił go w punktacji, ale ma o jedną grę więcej. WKS potknął się nieco na Turystach, tracąc do nich jeden punkt, ale mimo to trzyma się czoła tabeli. Parę kole-

nych zwycięstw może przynieść mu pierwsze miejsce. Pozycja Widzewa mimo tej samej ilości punktów oraz identycznego stosunku bramek, jest nieco gorsza, bo robotnicy utracili już 5 punktów. ŁTSG po paru niepowodzeniach powróciło do formy, ale prawdopodobnie mistrzostwa już nie zdobędzie. Turyści Ib zostali trochę w tyle, ale bądźco bądź wyraźnie są lepsi od pozostałych za nimi drużyn klasy A.

Burza, Hakoah i PTC. poważnej roli w dalszych rozgrywkach nie odegrają, a Union i Sokół pozostaną zdaje się maruderami. Kiepsko szczególnie przedstawia się sprawa Unionu, który dzięki staraniom pozostał w klasie 4. na boisku natomiast prawa do tego zdobyć sobie nie może.

TABELKA MISTRZOSTW ŁODZI W KLASIE A.

1) Orkan	5	gier	10	p.	19:4	b.
2) ŁKS	6	"	10	"	15:7	"
3) WKS	6	"	9	"	24:14	"
4) Widzew	7	"	9	"	24:14	"
5) ŁTSG	6	"	8	"	30:12	"
6) Turyści	6	"	5	"	13:18	"
7) Burza	7	"	4	"	15:21	"
8) Hakoah	6	"	4	"	11:23	"
9) PTC	5	"	3	"	9:17	"
10) Union	7	"	2	"	17:30	"
11) Sokół	5	"	2	"	7:24	"

STRZELCY ŁKS-u JADĄ DO PŁOCKA.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Płocka drużyna strzelecka ŁKS-u w liczbie sześciu na zawody strzeleckie organizowane przez Z. H. P. o tytuł „Strzelca wyborowego na r. 1929”. Zawody te zgromadzą najlepszych zawodników z całej Polski i będą nieoficjalną próbą przed mistrzostwami Polski. Łodzianie więc będą mieli ciężką przeprawę z najlepszymi strzelcami Warszawy, Krakowa i Lwowa.

MECZ GŁUCHONIEMYCH ŁÓDŹ — PARYŻ.

W początkach czerwca rozegrane zostaną międzynarodowe zawody piłkarskie między drużynami głuchoniemych Łodzi i Paryża.

Głuchoniemi piłkarze zorganizują przedtem turniej o mistrzostwo Polski z udziałem drużyn Łodzi, Krakowa, Lwowa i Warszawy.

1424 KLM. W 24 GODZINY.

Wczoraj o godz. -ej po poł. wystartował z Łodzi p. Fr. Grętkiewicz na maszynie sportowej Oldsmobile.

Trasa prowadzi z Łodzi przez Kalisz, Poznań, Gdynię, Gdańsk, Płońsk, Sierpc, Warszawę, Radom, Kielce i Piotrków z powrotem do Łodzi i wynosi 1424 km., które p. Grętkiewicz musi przebyć w ciągu 24-ch godzin.

Powrót spodziewany dziś około godz. 5-ej po południu.

Mecz Polska -- Anglja o puchar Davisa

W dniu wczorajszym rozpoczął się międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Anglja na kortach Legii. W grze pojedynczej Tarnowski z Austinem i Stolarow z Hughesem. W niedzielę zaś Tarnowski rozegra mecz z Hughesem, a Stolarow z Austinem. W „double-u” barw naszych bronia Stolarow i Loth przeciwko Cronole Bees i Eemes.

Całe zawody zatem liczą pięć spotkań, z których każde przynosi zwycięzcy jeden punkt.

W historii rozgrywek o puchar Davisa mamy zanotowaną porażkę od Anglii w stosunku 5:0. Czy tym razem potrafimy anglikom o tyle się przeciwstawić, by do zera nie przegrać, niewiadomo. O naszym zwycięstwie nie może być nawet mowy.

Strzeleckie zawody Ł. K. S-u

W czwartek ukończono „premijowe” zawody strzeleckie ŁKS-u. Z pośród 20-stu uczestników pierwsze miejsce zdobył Nower, mając 196 punktów na 200 możliwych, przed Andrzejakiem 190 pkt. Michałskim i Wilkowiczem (obaj po 189 pkt.) Następni w pierwszej

dziesiątce: Sznajder, Jarzębski, Nowicki, Krumhol, Bronowiecki i Babjański W. wszyscy dziesięciu są członkami sekcji strzeleckiej Ł. K. S-u. Zwycięsców nagrodzono dyplomami a pierwszych siedmiu amunicją krajową f. „Pocisk”.

Międzynarodowe konkursy hippiczne na P. W. K.

Od szeregu dni pod adresem Wielkopolskiego Klubu Jozdy Konnej, który zajmuje się organizacją międzynarodowych konkursów hipicznych na Powsz. Wystawie Krajowej w Poznaniu, napływa liczne zgłoszenia za-

wodników. Obok najlepszych polskich jeźdźców zgłosiło się już bardzo wielu kawalerzystów z Francji, Rumunii i Włoch. Dotychczas zgłoszono 150 koni, ale lista zgłoszeń ciągle jeszcze wra sta

Geneza kryzysu

Rok 1929 w oświetleniu Zw. Przem. Włókienniczego w P. P.

Nadesłano nam sprawozdanie zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie Polskim za r. 1928. Jest to publikacją ciekawą; bogato ilustrowaną wykresami i pracowicie gromadzoną cyframi, daje w ogólnych zarysach obraz całej polskiej gospodarki włókienniczej (nie wyłączając juty i lnu) w minionym dziesięcioleciu.

Zestawienie, obejmujące także biłostocki i bielski okręg włókienniczy, charakteryzuje potencjalne zdolności produkcyjne całego przemysłu włókienniczego, zatrudniającego 150 tys. robotników (z czego 97.373 w fabrykach zrzeszonych w Zw. prz. wł. w p. p.) i wykazującego w dniu 1 stycznia 1929 r. następujący stan posiadania maszyn: 1.623.000 wrzecion bawełnianych cienkoprzędnych, 131 tys. wrzecion odpadkowych i wigonjowych, 342 tys. wrz. zgrzebnych wełnianych, 403 tys. wrzec. czesankowych wełnianych, 12 tys. — lnianych, 20 tys. — jutowych i 21 tys. — jedwabnych, krosien zaś bawełnianych i lnianych 42 tys., wełnianych — 12 tys., jutowych — 1.536, jedwabnych — 500 (cyfry zaokrąglone do tysiąca).

Dział II sprawozdania, poświęco-

ny sprawom eksportowym, stwierdza spadek wywozu w roku 1928 w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 18 proc. Za przyczynę tego uważa związek w pierwszym rzędzie wzmoczoną konkurencję na światowym rynku tkanin bawełnianych, spowodowaną z kolei przez industrializację świata kolonialnego. Jako drugą przyczynę osłabienia eksportu podaje sprawozdanie — niedwuznacznie godząc w politykę cen TOMASZOWSKIEJ FABRYKI SZTUCZNEGO JEDWABIU — „nad wszelki wyraz wysoką ochroną celną” (dosł.) przędzy sztuczno — jedwabnej; na rynku światowym bowiem zyskują coraz większe znaczenie tkaniny z dużą zawartością tej właśnie przędzy, przeto drożyzna jej unicestwia zdolność konkurencyjną tkactwa polskiego w tej dziedzinie. Należy z uznaniem podnieść odwagę, z jaką autorzy sprawozdania wystąpili przeciwko zbyt ślepo niekiedy stosowanej u nas zasadzie ochrony rodzimej wytwórczości, wtedy nawet, gdy ochrona jednej gałęzi wybitnie szkodzi drugiej gałęzi także przecież „rodzimej” wytwórczości.

Z bliższego rozbioru poszczególnych pozycji eksportu, sięgającego w r. 1928 sumy 59 milionów zł., wy-

nika, że najwięcej zakupiła u nas Rumunja — 16 milj., poczem idą: Daleki Wschód — 14,6 milj., Litwa — 7 milj., kraje nadbałtyckie — 4 milj., Bliski Wschód — 3,8 milj. itd. Rzecz ciekawa, że Niemcy, mimo wojny celnej, zajmują 7-me miejsce (2,3 milj.), Rosja zaś — 10 miejsce (1,8 milj.).

Najbardziej interesującą, a zarazem cenną częścią sprawozdania jest wstęp, zawierający charakterystykę ogólną, a zarazem analizę dróg, którymi gospodarka włókiennicza stoczyła się ku obecnemu stanowi zastoju i kryzysu. Jako najpierwotniejszy powód przytacza tu autor słusznie „nasytanie rynku tekstyljami w r. 1927 obok znizkowej tendencji cen produktów rolnych”. Rezultaty tego stanu rzeczy odczuł jednak przemysł narazie nie w formie malejących obrotów, lecz pod postacią stale pogarszających się warunków pokrycia, stale przedłużających się terminów pokrycia wekslowego.

Przemysł, powodowany obawą przed skurczeniem się obrotów, oraz wiarą w przejściowość tego stanu rzeczy, nie wykazywał dostatecznej odporności na idący od dołu nacisk, co — jak chce sprawozda-

nie — w całej pełni wyzyskało kupiectwo. Sądzymy, że autorzy zbyt wiele przypisują subiektywnym nastrojom zarówno po stronie przemysłowców jak i po stronie odbiorców. Sądzymy raczej, że przedłużenie terminów wekslowych było nieubłąganą koniecznością, wypływającą z warunków obiektywnych, które sprawozdanie zresztą wymienia, mówiąc: 1) o przesyceniu rynku tekstyljami, co oczywiście spowodowane było przez nieproporcjonalny do wzrostu sił konsumpcyjnych rozmach produkcji w r. 1926 — 1928; 2) o ciasnocie na rynku pieniężnym, wysokim skonczie, lukratywnych operacjach dyskontowych itp. zjawiskach z dziedziny obrotu kapitałów, tkwiących korzeniami głęboko w strukturze naszego ubożego rynku finansowego.

Instytut badania konjunktur i cen, czuwający nad wahaniami całego polskiego frontu gospodarczego, znajdzie w publikacji związku przemysłu włókienniczego cenny przyczynek do swych prac badawczych. Włókienniczy „odcinek” frontu został sumiennie wymierzony i zbadany.

Dr. H. B.

GIEŁDA.

GIEŁDA WALUTOWA
GOTÓWKA.

Dolary —
CZEKI.
Belgia 123.81
Holandia 358.60
Londyn 43.27
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.93 i pół
Praga 26.38 i pół
Szwajcaria 171.76
Sztokholm 238.24
Wiedeń 125.30
Włochy 46.73
Berlin 211.46

GIEŁDA WARSZAWSKA.
AKCJE.

Dyskontowy 122
Polski 165—163.50
Zarobkowy 78.50
Węgiel 70.50—71
Lilpop 32
Modrzejów 23.25—23.50
Ostrowieckie 87
Pociąg 5.25
Starachowice 24.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LI-
STY ZASTAWNE.

Pożyczka inwest. 104 — 103.75
Pożyczka stabil. 92.25 — 92.50
Dolarówka 77—78—75.75
5 proc. konwers. 67
5 proc. konw. kol. 59
Dolarowa 84—84.75
Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94
7 proc. B-ku Gosp. Kraj. 83.25
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 46.25
4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 38.50
8 proc. m. Warszawy zł. 64.25
8 proc. m. Łodzi 59
8 proc. m. Piotrkowa 57

DYREKCYJA

Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców w m. Łodzi

(handl. matem. przyrodn.)

ul. Narutowicza Nr. 68.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 27, 28, 29 maja r. b. o godzinie 4 po południu.

Podania do klasy A (dla nieumiejących czytać i pisać), podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelaria codziennie od godziny 9 rano do 2 po południu

DYREKTOR: ANTONI IDZKOWSKI.

Dziś Otwarcie Ogródku Grand-Hotelu

Codziennie **Koncert orkiestry symfonicznej.** W niedzielne i święta **poranki muzyczne** od godziny 6 wieczorem od 12-jej.

Czwartki, soboty, niedziele, święta podwieczorki taneczne od 5-jej do 7-mej wieczorem.

Wyśmienita kuchnia pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych. **H. Tomaszewski.**

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.

PROGRAM Nr. 16

Od 7. V. do 15. V. 1929 r.

Dla dorosłych:

STUDENT ZEBRAK

W rol. główn.: Agnes Esterhazy
Marja Faudler, Harry Liedtke

Dla młodzieży:

W krainie złota i śmierci

(Alaska)

Zmagania się człowieka z żywiołem

Nad program:

Przygody małego wędrowca

Komedja w 4-ech aktach.

Dla młodzieży:

Początek seansów o godz. 15 i 17

w soboty i niedziele o godz. 13 i 15.

Dla dorosłych:

Początek seansów o godz. 18, 45 i 21

w soboty i niedziele 16, 45, 18, 45 i 21.

KINO SPOŁDZIELNIA

ul. Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Kobiety na śliskiej drodze

Najaktualniejszy współczesny dramat
życiowo-obyczajowy ilustrujący naj-
ważniejsze zagadnienia erotyczne
doby obecnej.

W rolach głównych:

Igo Sym, Vivian Gibson,
Arlette Marschal, Livio
Pavanelli

Orkiestra znacznie powiększona.

NASTĘPNY PROGRAM:

„Zuzia Saksofonistka”

W roli głównej **Anny Ondra**

Początek seansów w dni powszednie

z wyjątkiem sobót, o g. 4 p. p. zaś w

soboty, niedziele i święta o g. 12 w p.

Ostatni seans o godz. 10.

Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

Dr. med

P. MARKOWICZOWA

chor. skórne, włosów i weneryczne

przeprowadziła się

na ALEJE 1-go MAJA 37

telefon 43-35

przyjmuje od 5—9 wieczor.

Gabinet Kosmet. Lekarskie i

Za opłatą jedynie 5 zł.

miesięcznie

przyjmujemy do stałej konserwacji
aparaty radiowe wszelkich
systemów, wraz z ładowaniem a-
kumulatorów i reperacją tychże,
Wielka dogodność dla wszystkich
posiadających aparaty, gdyż od-
pada stała troska o nietfunkcyj-
nowanie w dni najczęściej pożądane

POLSKIE RADJO

Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka

955 ul. Andrzeja 4.

KRYNICA

Dr. Mikołaj Bornstein

ordynuje, jak ubiegł roku, w choro-
bach wewnętrznych i kobiecych

w willi „BELMONT”.

Telef. 38.

Dr. med.

Rachela Lewi

spec chorób dziecięcych przyjmuje w

lecznicy „VITA”.

Piotrkowska 45, telef. 47-44.

Od godz. 5—4 i pół po poł.



Do akt. Nr. 287-1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 maja 1929 r. od godz. 10 rano we wsi Grabieńcu gm. Rąbien pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wilhelma Celmara i składających się z krowy, cielęcia, 75 kilogramów barwnika i dynamo-maszyny oszacowanych na sumę zł. 1200.—

Łódź, dn. 27, 4, 29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 976 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 17 maja 1929 r. od godz. 10 rano w Rudzie Pabjanickiej, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Adolf Oberman” i składających się z 75 kilogramów barwnika i dynamo-maszyny oszacowanych na sumę zł. 1200.—

Łódź, dn. 17, 4 29 r.

Komornik: T. Chorzelski.



ROWERY

Zawadzkiego, Kamińskiego

i innych oraz róż-
nych marek za-
granicznych

nabyć można

najtaniej i naj-
dogodniej

w fabrycznym

składzie

„Dobropol

Łódź,

Piotrkowska 73

w podwórzu

tel. 58-61.

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych, zagranicznych **łózek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie, materace wyścigowe i materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łózek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie „DOBROPOL”

Łódź,

Piotrkowska nr. 75

w podwórzu,

tel. 58 61.

FELCZER

I. ABRAMOWICZ

Szczepi ospę

świeża Krowianka

na ul. Wiczy 5, r., II p. Tel. 27-97

ŁÓD

1425-51

DYREKCJE GIMNAZJÓW Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, iż wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje:

- I Gimnazjum Męskiego**
przy ul. Magistrackiej 21
- II Gimnazjum Męskiego**
przy ul. Magistrackiej 22
- Gimnazjum Żeńskiego**
przy ul. Piramowicza 7

w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 20 maja b. r.

Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 7), chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół.

Zarząd T-wa Text.

W. Inlender w Łodzi Sp. Akc.

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 31-go maja o g. 6-ej po pp. w biurze Zarządu w Łodzi ul. Wysoka 20/22 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1928
3. Ustalenie budżetu na rok 1929.
4. Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.
5. Zatwierdzenie uchwały Zarządu o podwyższeniu kapitałów spółki i wartości nominalnej akcji w związku z przerechowaniem bilansu na dzień 1-go lipca 1928 r.
6. Wolne wnioski.

Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni na 7 dni przed zgromadzeniem złożyć swoje akcje w biurze Zarządu.

W razie niedojścia do skutku Zgromadzenia w powyższym terminie, odbędzie się w tymże lokalu i o tejże godzinie dnia 14 czerwca r. b. z takim samym porządkiem dziennym powtórne Zgromadzenie, prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi Pomorska 46/48 (dawniej pod dyrekcją p. Szwajcera).

zawiadamia, że wpisy uczniów przyjmuje kancelaria szkoły codziennie w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas systemem lekcyjnym rozpoczną się dnia 20 maja b. r.

OGŁOSZENIA DROBNE

BIŻUTERIA

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 173, w podwórzu. 951

BIŻUTERJE

kupuję. Pełną wartość płać. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska 125 w podwórzu. 951

PRACOWNIA OBUWIA

Feliks Gabara, Przejazd 24, poleca trwać i wykwinne obuwie damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych. Reperacje na miejscu. 022-51

NA NADCHODZĄCE

święta poleca pierwszorzędnym krawiec ubiory męskie z własnych, powierzonych materiałów. Dogodne warunki. Ceter, Piotrkowska 229. 1505-7

PARLOFON

szatkowy szwajcarski w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzeja 47, II p. 6. 1479

PLACE

przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość do 10-ej, od 1-4 i od 7-ej przy ulicy Zielonej 8-a m. 14. 1422-12

ZAKŁAD MEBLOWO-TAPICERSKI STANISŁAWA GABAŁY, ŁÓDŹ, KAROLA 1,

posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych, stołowych gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzeseł i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłaty. 1101-19

MŁODA

gosposia poszukuje miejsca u samotnego pana z dobrą rekomendacją. Traugutta 12, St. Wawer. 1450-12

POTRZEBNY

chłopiec do terminu do zakładu lakierniczego. A. Miller, Kilińskiego № 126. 1447-12

LETNISKO

do wynajęcia w pięknym 600 morgowym parku. 500 pokojowe mieszkanie umeblowane z kuchnią i 2 pokojowe mieszkania, 30 minut tramwajem Aleksandrowskim. Dowiedzieć się telet 27-26. 1747-12

PRZYJME

na mieszkanie kilku panów, Ulica Grabowa 50 m. 18, Sokolnicka. 1466

ZGINAŁ

wyciąg z ksiąg stałej ludności wydany przez magistrat m. Konstantynowa na nazwisko Marty Tajrich. 1464-13

ODDAM

dziewczynkę nie chrzczoną na własne. Oczy niebieskie. szatyńka. Wiadomość Szkolna 23 m. 23. 1465-12

CHARAKTER!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 150-4



FRANK A. SEIBERLING

w roku 1893 zbudował swoją pierwszą oponę. Od tego czasu sfabrykował i sprzedał przeszło 50 milionów opon.

jest wynalazcą pierwszej bezrantowej opony automobilowej (Straight Side), — pierwszej praktycznej, prędko zdejmującej się z koła jest wynalazcą pierwszej maszyny budującej opony i fundatorem dzisiejszych opon Cords (sznurów).

udoskonalił i wprowadził protektor, ochraniający oponę, oraz wzmocnił konstrukcję bocznych ścian.

wprowadził wulkanizację metodą wodną.

jest obecnie uznanym wodzem przemysłu oponowego.

SEIBERLING



AFFINITE

WULKANIZACJA METODA WODNA

Dwa ważne udoskonalenia zostały wprowadzone przez Seiberling'a w ciągu dwóch lat.

Pierwsze: wulkanizacja metodą wodną — najskuteczniejszą metodą kiedykolwiek wynalezioną dla zapewnienia doskonałej i jednolitej dwustronnej wulkanizacji od zewnątrz i wewnątrz opony jednocześnie.

Obecnie: nowa Seiberling'a kompozycja Affinite, wytwarzająca cudowny materiał protektora.

Opona Seiberling jest 50 proc. mocniejsza i zabezpieczona od wszelkich uszkodzeń czasu i temperatury, które wywierają tak ujemny wpływ na zwykłe opony podczas transportowania i letenia w składzie.

Żadna opona jej nie dorównuje. Obejrzyjcie tę oponę w naszym składzie, a przekonacie się. Znajdziecie ją odpowiedniejszą do długiej ciężkiej służby na Waszym samochodzie.

SEIBERLING amerykańska opona wyższego gatunku.

SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A.

Wyłączne zastępstwo na woj. Łódzkie

DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o.

w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

Sprzedaj

fabryczna wyrobów **PONCZOSZNICZYCH**
Pończochy od zł. 1.50,
skarpetki od zł. 1.20
PO CENACH FABRYCZNYCH

w firmie
M. Kołodziejki
Andrzeja 3.

POŃCZOCHY JEDWABNE z siatki od 3-6 zł

POŃCZOCHY JEDWABNE z siatki od 3-6 zł

ZWRÓĆCIĆ UWAGĘ!!!

Wyrób i Sprzedaż

najwykwintniejszych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych oraz przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych

Z. ZALCMAN

Łódź, Główna 24. Telefon 64-14.

UWAGA: pracownia na miejscu.

Prenumerata

mieścienna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy strona 3 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. str. 5 szpalt. — Zwykłe 10 gr. str. 10 szpalt. Drobnie 12 gr. od wyrazu na więcej 120 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% więcej. — ogłoszenia 100 gr. za zastrzeżone miejsce dopłaty